

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie: z doręczeniem do domu miesięcznie zł. 5 [—] z dostawą do domu zł. 5 ³⁰ na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5 ³⁰ za granicą zł. 8 [—]	Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 20 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr (6/8 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadeślanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1 [—] . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą 50 proc. drożej

SPRAWA SAMORZĄDU.

Na terenie Państwa Polskiego opierał się samorząd na różnych podstawach, zależnie od tych czy owych postaw, odziedziczonych po zaborcach. Jedynie na terenie byłej Kongresówki już w roku 1919 ustroj samorządowy unormowała specjalne rozporządzenie Naczelnika Państwa, ponadto na kresach wschodnich obowiązują od dłuższego czasu zarządzenia samorządowe komisarza Ziemi Wschodnich Osmołowskiego. Natomiast w całej Małopolsce oraz Wielkopolsce pozostawiono z drobnymi zmianami zasady ustroju samorządowego, otrzymanego w spadku po Austrii i Niemczech.

Od pierwszej chwili istnienia Sejmu były czynione próby unifikacji ustaw samorządowych. Z pierwszym projektem wystąpił w roku 1919 ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych Stanisław Wojciechowski, jednakże projekt upadł z powodu ostrej obstrukcji przeciwnostrojowi gmin wiejskich ze strony Stapińskiego i jego ludzi. Próbę podjętą przez Ministra Wojciechowskiego kontynuował w roku 1924 premier Grabowski, również bez rezultatu. Nie było większości sejmowej, zdolnej zdecydować się na krok konieczny, ważny i zasadniczy.

A z biegiem lat sprawa stawała się coraz bardziej piekącą. U góry zdobyliśmy sobie silną i zwiartą budowlę administracji publicznej; dół jej i fundamenty były stare, cudze, niezdołne udźwignąć ciężaru dzisiejszych czasów, dzisiejszych stosunków. To było powodem, że Rząd obecny postawił w szeregu spraw, które muszą być jak najszybciej załatwione, także i sprawę samorządu terytorjalnego. Uchwalona ostatnio przez Sejm ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego jest wynikiem inicjatywy i wysiłku Rządu i tego obozu, który wspólnie z Rządem wziął na swe barki odpowiedzialność za losy i poczynania Państwa.

Zdobyła tą ustawą Polska budowlę zdrową, racjonalną, wiążącą administrację publiczną w państwie demokratycznym, jakim jest Polska, w jedną logiczną całość.

Ustawa wywołała ogromną dyskusję, szereg głosów krytycznych, zrodziła całą literaturę. Ci, którzy nad tem zagadnieniem pracowali, odbyli zgorą 300 zebrań i konferencji. Stąd śmiało można twierdzić, że rzecz przygotowana z maksimum staranności po głębokim rozważeniu i wnikiwciu w istotę tego problemu.

Inspirowane przez koła opozycyjne krążyły wśród ogółu na temat tej ustawy wersje, sprzeczne zupełnie z jej treścią i jej założeniami. Dlatego dobrze się stało i pełne zdobyło to sobie uznanie, że z inicjatywą Rady Grodzkiej BBWR zjawili się przed poważnym gnosem lwowskiego obywatelstwa ci, którzy w tworzeniu tej ustawy byli i bezpośrednio braли udział: panowie wicemarszałek Sejmu Dr. Polakiewicz i poseł ziem pomorskiej Dr. Rzóska — że w sposób jasny i plastyczny przedstawił, treść, cel i istotę tej ustawy, że wypunktował te momenty, które stanowiły linie wytyczne przy jej budowaniu. Ze wskazali, jakie z niej płyną korzyści dla Państwa, jakie dla obywateli.

Więc przede wszystkim: ustawa jest wynikiem polskiej myśli samorządowej i służy polskiej racji stanu. Na ten moment, wagi niesłychanej, musi się zwrócić uwagę, analizując poszczególne punkty ustawy.

Ustawa jest ramową. Nie stanowi ona pełnej konstytucji samorządowej bo ta sprawa nie dojrzała jeszcze do ostatecznego rozstrzygnięcia. Ramową być musiała, bo zbyt wielkie w tej chwili istnieją różnice między jednostką samorządu na Polesiu, czy Wołyniu a w Poznańskim czy Małopolsce. W ramach ustawy musi jej realizacja, jej wykonanie iść po linii tych różnic i tych rozbieżności.

A cecha dalsza: ustawa jest jednolita.

Jednolitość ustawy i jej równość przejawia się najdobitniej w ordynacji wyborczej do gromad gmin i miast. Nie sposób było uwzględnić pretensyj mniejszości narodowych, by im dać jakieś odrębne, specjalne prawa. Nie można było dawać więcej praw obywatelom województw południowo-wschodnich, niż się ich daje obywatelom w woj. centralnych. Ustawa daje lojalnemu obywatelowi jednakowe prawa, bez względu na to jakim językiem mówi i w której części Państwa mieszka. Ordynacja przestrzega zasady sprawiedliwej reprezentacji mniejszości bez względu na jej narodowość lub czy jest mniejszością gospodarczą, kulturalną, czy zawodową.

Podkreślono też w ogłoszonych w

O. W. P. został rozwiązany na terenie całego Państwa.

Warszawa, 27 marca. (PAT) Minister Spraw Wewnętrznych wydał władzom administracji ogólnej polecenie sporządzenia tylko na terenie poszczególnych województw, poddając represjom wyłącznie poszczególnych członków OWP, bądź stosując indywidualne środki prewencyjne.

Ostatnie jednak ekscesy na terenach województw lwowskiego, krakowskiego i białostockiego, prowadzące do wywołania ogólnych zaburzeń, udowodniły, że dalsze tolerowanie OWP byłoby sprzeczne z interesem Państwa. Dlatego też Minister Spraw Wewnętrznych zdecydował rozwiązać OWP i na terenie tych województw, gdzie dotychczas nie został przez władze zlikwidowany.

Władze państwowe wykazały daleko posuniętą tolerancję w stosunku do organizacji, likwidując jej działalność sporadycznie tylko na terenie poszczególnych województw, poddając represjom wyłącznie poszczególnych członków OWP, bądź stosując indywidualne środki prewencyjne.

Ostatnie jednak ekscesy na terenach województw lwowskiego, krakowskiego i białostockiego, prowadzące do wywołania ogólnych zaburzeń, udowodniły, że dalsze tolerowanie OWP byłoby sprzeczne z interesem Państwa. Dlatego też Minister Spraw Wewnętrznych zdecydował rozwiązać OWP i na terenie tych województw, gdzie dotychczas nie został przez władze zlikwidowany.

Decydujący krok Japonii. Japonia wycofała się oficjalnie z Ligi Narodów.

Tokio, 27 marca. (PAT) Rząd japoński przesłał telegraficznie na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów za wiadomienie o wycofaniu się Japonii z Ligi Narodów.

Tokio, 27 marca. (PAT) Nota Japonii do Ligi Narodów stwierdza, że raport przyjęty przez Ligę oraz jej zaletenia stoją w zasadniczej sprzeczności z poglądami Japonii na sposób zapewnienia trwałego pokoju na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 27 marca. (PAT) Zawiadomienie o wystąpieniu Japonii z Ligi Narodów, przesłane po uzyskaniu sankcji cesarza do Genewy, zawiera obszerny motyw, które skłoniły rząd japoński do wycofania się z instytucji genewskiej.

Dokument, przesłany na ręce sir Eryka Drummonda, zarzuci Lidze Narodów, iż rzekomo przywiązywała większe znaczenie do utrzymywania formuły, nie dającej się zastosować, oraz do obrony tezy akademickiej, niż do usunięcia źródła przyszłych konfliktów.

Japonia była zmuszona stwierdzić istnienie niedającej się pogodzić różnicy poglądów między Japonią a Ligą Narodów, w sprawie polityki pokoju.

Tokio, 27 marca. (PAT) Jednocześnie z wysłaniem przez rząd japoński do sekretariatu Ligi Nar. noty o wystąpieniu Japonii z Ligi, cesarz wydał orędzie, w którym stwierdza dążenie Japonii do utrzymania pokoju nie tylko na Dalekim Wschodzie, ale na całym świecie. Orędzie podkreśla konieczność szanowania niepodległości państwa mandżurskiego i popierania jego rozwoju i wzywa cały naród do zjednoczenia i wyłożonej pracy. W tym samym czasie ogłoszona została proklamacja premiera Saito, która wzywa naród do kierowania się zasadami wysuniętymi przez orędzie cesarskie i wyraża nadzieję, że inne narody zrozumieją, iż Japonia kieruje się stale nie czem innym, jak dążeniem do utrzymania pokoju.

lwowskim ratuszu referatach ten fakt niezmiernie zasadniczy, że administracja państwowa i samorządowa, to nie są odrębne organizmy, lecz wspólne ramie jednej i tej samej administracji publicznej. Odrzucono przeto w ustawie skalę myślenia teoriami dawnych czasów, że samorząd to odrębna władza a zakres jego kompetencji, to okopy, z których winien on się bronić przed ingerencją czynnika państwowego. Samorząd jest jedną z form zorganizowanego udziału obywateli w wykonywaniu zadań publicznych. Organizacja samorządowa włączona do państwowej winna stanowić z administracją rządową zharmonizowane ogniwo w systemie administracji publicznej; z życia samorządowego usunięta być musi natomiast polityka i szkodliwe skutki metod partyjnych.

Jednym z najważniejszych momentów nowej ustawy jest wprowadzenie na całym obszarze Państwa jednolitego typu gminy wiejskiej. Czyni to zadość najistotniejszemu potrzebom samorządu. Zagadnienia, czy gmina w Polsce ma być zbiorową, czy jednostkową umożliwiłoby dotąd reformę samorządu. Istniejąca po dzień dzisiejszy różnorodność typów gminy paraliżowała racjonalne administrowanie państwem i spowodować mogła złe skutki nawet w dziedzinie obrony Państwa. Stąd zgodzono się na jednolity typ gminy zbiorowej, bo tylko taka gmina posiada materialne i kulturalne podstawy istnienia i gospodarki i tylko ona może być zdrową podstawą samorządu. Na zarzut, że administrowanie gminą zbiorową jest droższe, odpowiedzieć można faktem, wynikającym z doświadczeń, że zarażem tam, gdzie istnieje gmina zbiorowa, tańsza jest ogólna administracja publiczna.

W odniesieniu wreszcie do samorządu miast wprowadzono tak konieczny czynnik fachowości. Minęły czasy, gdy na burmistrzowskich stołach wielkich miast mogli zasiadać dyktanci. Dzisiejsze życie sprowadziło z sobą tyle fachowych zagadnień natury społecznej, finansowej, technicznej, itd. itd., że nie rozwiąże ich żadna najlepsza wola, a jedynie tylko wiedza, doświadczenie, fachowość. Dlatego ustawa musi się domagać od tych, którzy kierują aparatem samorządu miejskiego, odpowiedzianoci, wykształcenia, kwalifikacji.

Trudno pominąć w tem wszystkim tego, że opozycja, mając zawsze pełną objętość przeciw tej ustawie, nie zdawała jednak zgłosić nigdy ani jednego konkretnego wniosku, ani jednej rzeczowej poprawki. Nad taką jałową opozycją musiało się siłą rzeczy przejść do porządku dziennego i przeciwstawić jej twórczą myśl i twórczą inicjatywę. I tak zdobyliśmy ustawę nową, polską, jednolitą i dobrą. Daje nam ona wszelką możliwość celowego i racjonalnego doboru ludzi do organów, mających obsługiwać zbiorowe potrzeby całego społeczeństwa, mających wykonywać administrację publiczną ku największemu pożytkowi tak środowisk lokalnych, jak i całego Państwa.

Kontrasygnata aktów Prezydenta R. P. wymiar sprawiedliwości i Kontrola Państwowa.

TRZY REFERATY WYGŁOSZONE W KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

Warszawa, 27 marca. (PAT). Dzię odbyło się posiedzenie komisji konstytucyjnej sejmu, na którym wicemarszałek Car wygłosił referat o kontrasygnacie. Referent postawił następujące tezy:

1. Akty wypływające z uprawnień osobistych (prerogatyw) Prezydenta Rzplitej nie wymagają kontrasygnaty. Należą do nich: a) akty nominacji i odwołania prezesa Rady ministrów, prezesa Sądu Najwyższego, prezesa Najwyższej Izby Kontroli, generalnego komisarza wyborczego, oraz urzędników kancelarii cywilnej; b) wszelkie akty Prezydenta Rzplitej, jako zwierzchnika sił zbrojnych, a w tej liczbie nominacja i zwolnienie generalnego Inspektora sił zbrojnych, i naczelnego Wodza; c) akty rozwiązania sejmu i senatu przed upływem kadencji; d) akty powołania senatorów; e) akty wydane w wykonaniu prawa weta ustawodawczego; f) zarządzenia o oddaniu członków rządu pod sąd Trybunału Stanu; g) akty łaski i łaski i pieczy prawnej; h) orędzia nie będące aktami o prawnopaństwowym znaczeniu.

2. Akty urzędowe Prezydenta Rzplitej, niezwolnione z kontrasygnaty, wymagają dla swej ważności podpisu prezesa Rady ministrów i ministra do zakresu którego należy dana sprawa. Wyjątek stanowią akty nominacji sędziów i oficerów, które będą kontrasygnowane przez właściwego ministra.

Następnie poseł Paschalski wygłosił referat o wymiarze sprawiedliwości, według projektu klubu BBWR, co do zmian w konstytucji. Był to dalszy ciąg referatu posła Paschalskiego, wygłoszonego na temat sądów przysięgłych. Referent przedstawił m. in. następujące tezy:

1) Artykuł 76 konstytucji, traktujący o nominacji sędziów przez Prezydenta Rzplitej należy przeredagować w brzmieniu projektu BBWR, w sposób następujący: „Prezydent Rzplitej mianuje sędziego, o ile ustawa szczegółowa nie stanowi inaczej”.

2) Artykuł 81, który mówi, że sąd nie ma prawa badania ważności ustaw należycie ogłoszonych, referent proponuje uzupełnić następująco: „i rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy”.

Artykuł 84 konstytucji mówiący o Sądzie Najwyższym, referent proponuje przyjąć według projektu BBWR.

3) Minister sprawiedliwości bada legalność rozporządzeń, wydanych przez poszczególnych ministrów.

Następnie poseł Czuma wygłosił referat o kontroli bilansowej. Do kontrolowania całości gospodarki państwowej oraz wszystkich związków publi-

czno-prawnych powołana jest Kontrola Państwowa zorganizowana na zasadzie kolegialności i niezawisłości sędziowskiej. Prezesa Kontroli Państwa mianuje i odwołuje bez wniosku i bez kontrasygnaty Prezydent Rzplitej. Prezes Kontroli zajmuje stanowisko równorzędne z ministrem i jest odpowiedzialny według zasad ustalonych dla odpowiedzialności ministrów, nie wchodzi jednak w skład Rady Ministrów.

Wiceprezesa i członków kolegium Kontroli Państwowej mianuje Prezydent Rzplitej na wniosek prezesa.

Na zakończenie posiedzenia przewodniczący komisji wicemarszałek Makowski podkreślił, że komisja na tem zamyka okres swej pracy, który głównie polegał na referatach. Referaty te pogłębiły znacznie całe zagadnienie oraz przyczyniły się do podniesienia prac Sejmu na poziom o wiele wyższy. W końcu przewodniczący podziękował członkom komisji za intensywną współpracę.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Nowa fala teroru w Hiszpanji.

Paryż, 27 marca. (PAT) W Grenadzie przed gmachem prefektury policji podłożono kilka bomb, które władze policyjne na czas usunęły. W prowincji Herrol terrości podpalili trzy ko-

„W chwili obecnej rozstrzyga się sprawa pokoju lub wojny”.

PRZEMÓWIENIE PAUL BONCOURA NA BANKIECIE PRASOWYM.

Paryż, 27 marca. (PAT) Paul Boncour wygłosił na bankiecie przedstawicieli prasy zagranicznej przemówienie, w którym poruszył aktualne zagadnienia polityki zagranicznej.

Oświadczył on, że obecne trudności są bardzo poważne, ale nie są to trudności nie dające się przezwyciężyć.

Niewątpliwie w chwili obecnej rozstrzyga się sprawa pokoju lub wojny. Konieczne jest, by konferencja rozbrojeniowa doprowadziła do pomyślnych rezultatów. Nieprowadzenie jej oznaczałoby wyścig zbrojeń, któryby doprowadził do katastrofy.

Paul Boncour stwierdza z radością, że plan Mac Donalda potwierdza część zasad, na których opiera się plan francuski. Podobnie propozycje francuskie zbiegają się z wnioskami wysuniętymi przez inne delegacje. Fakty te pozwalają przypuszczać, że porozumienie jest możliwe. Pesymizm jest na razie przedczesny, pod warunkiem jednak, że zanim to zadanie nie zostanie spełnione, nie zostaną poruszone inne zagadnienia, niepotrzebnie niepokojące

opinię publiczną, oraz pod warunkiem, że nowe zbrojenia w żadnej formie i pod żadnym pretekstem nie staną na przeszkodzie przewidywanym redukcjom zbrojeń.

Paul Boncour podkreślił, że wszelkie spotkania, oraz konferencje o tyle tylko mają powodzenie, o ile zostały odpowiednio przygotowane. Jako przykład mówca przytoczył Locarno, zaznaczając, że rozmowy w Rzymie i Paryżu miały również znaczenie przygotowawcze. Współpraca bardziej ściśle i bardziej stała czterech wielkich mocarstw zachodnich, stałych członków Rady Ligi, odbywająca się w ramach i duchu Ligi Narodów w sprawach, które tych mocarstw dotyczą, będzie mogła bardzo poważnie przyczynić się do załatwienia tych spraw na terenie Ligi Narodów. Współpraca ta w momentach niepokoju będzie wносиła pierwiastek odprężenia i uspokojenia tem bardziej, że narodu te, świadome roli, wynikającej z konstytucji Ligi Narodów, będą współpracowały, szanując zasadę równości wszystkich członków Ligi Narodów. Przemówienie swoje Paul Boncour zakończył, przytaczając słowa Herriota: „pakt Ligi Narodów, tylko pakt w całej swojej rozciągłości”. Zasada ta pozostaje nadal główną wytyczną polityki Francji.

Kadry przymusowej pracy w Niemczech

Berlin, 27 marca. (PAT) Nowomianowany komisarz do t. zw. służby w kadraach pracy, przemawiając w Berlinie oświadczył, według doniesienia biura Conti, że w najbliższym czasie

zapaść ma decyzja w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby jako wstępnej części programu odbudowy kraju.

Proces inż. Ruszczewskiego

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 marca. (G.) Przedmiotem dzisiejszej rozprawy w procesie przeciw inż. Ruszczewskiemu, były zasadnicze kwestje związane z budową gmachu centrali telegrafów i telefonów przy ul. Poznańskiej.

Budowę tego gmachu powierzono inż. Ruszczewskiemu. Kontrolę nad budową powierzono komitetowi budowy. Kierownik robót był zobowiązany komitetowi temu składać co miesiąc sprawozdanie z postępu robót. Kontrola była raczej formalna, albowiem inż. Ruszczewski potrafił sobie wyrobić odpowiednie autorytatywne stanowisko. Dopiero kontrola przeprowadzona przez radcę N. I. K. W. Olszankowskiego wykryła nadużycia. Stwierdzono m. in. przystąpienie do budowy bez projektu technicznego, nieścisłe badanie gruntu, co spowodowało mylne obliczenia i przez to konieczność no-

wych wierceń, zatrzymanie robót na 2 lata dla wykonania nowych projektów, wreszcie samowola, lekkomyślność i rozrzutność, faworyzowanie pewnych firm, którym udzielano zamówień bez zabezpieczenia i oprocentowania.

Powyższe zarzuty, związane ze sprawą budowy przy ul. Poznańskiej, łączą się właśnie ze zeznaniami przesłuchanego dziś świadka p. Pajera.

P. Pajer oświadczył, że gdy N. I. K. wystąpiła z zarzutami co do budowy gmachu przy ul. Poznańskiej, inż. Ruszczewski sam redagował odpowiedź na te zarzuty. Obrona usiłowała słowo „redagował” zmienić na „referował”, co się nie udało.

Po zeznaniach p. Pajera zeznawał b. dyrektor Pała p. Piotr Górecki, który wyjaśnił sprawę nakręcenia filmu „Tajemnica skrzynki pocztowej”.

Projekt nowej konstytucji austriackiej.

Wiedeń, 27 marca. (PAT) „Der Morgen” donosi, że rząd austriacki przedłoży w najbliższych dniach wszystkim stronom parlamentu projekt nowej konstytucji.

Projekt będzie się opierał wedle informacji pisma na następujących zasadach:

Rada Narodowa ma pozostać nadal w swej dotychczasowej formie, kompetencje jej jednak będą ograniczone do spraw politycznych i kulturalnych. Punkt ciężkości ustawodawstwa przeniesiony będzie do Rady Związkowej, która w myśl zasadniczych postanowień konstytucji z roku 1929 przemieniona będzie w Radę stanów i krajów. Do kompetencji tej rady należeć będą sprawy gospodarcze i finansowe.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 marca. (G) Dziś w 16-tym dniu ciągnięcia V klasy P. Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 99863.
10.000 zł. na nr. 102933.
5.000 zł. na nr. 11069 12840 44489 61826 100785.
2.000 zł. na nr. 5853 19147 20244 29198 38736 39446 44439 45056 50382 64097 84006 86031 89590 100444 110916 112646 124291 142707.

1000 zł. na nr. 7127 14164 18807 31449 36224 36365 37835 43446 45544 45842 46166 48305 49511 55025 56185 62845 69114 72154 78292 79320 79392 85376 88937 51052 98308 98441 98739 99236 99849 101133 104489 105466 109150 110889 116755 117847 119956 120368 127354 132622 146189.

Na numery podane tłustym drukiem padły prócz wygranych premje.

ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE PROTESTÓW WYBORCZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 marca. (Sz) Sąd Najwyższy rozpatrzył dziś na posiedzeniu niejawnem dwa protesty przeciw wyborom do Sejmu w okręgu Nr. 19 (Radom). Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Najwyższy postanowił jeden ze zgłoszonych protestów oddalić, zaś co do drugiego zarządzić badanie świadków i ekspertyzę podpisów na listach.

Pogrzeb śp. małżonki gen. Konarzewskiego.

Warszawa, 27 marca. (PAT). JE. ks. arcybiskup Gall w otoczeniu duchowieństwa odprawiał dziś nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. generałowej Konarzewskiej, małżonki gen. Konarzewskiego, inspektora armji. Po nabożeństwie odbyło się wyprowadzenie zwłok na dworzec wileński, celem odtransportowania do majątku rodzinnego Pużanki.

W uroczystościach żałobnych wziął udział premier Prystor z małżonką, marszałek Raczkiewicz, nuncjusz apostolski msgr. Marmaggi, prezes N. I. K. Krzemiński, wiceministrowie Fabrycy i Sławoj Składkowski, płk. Głogowski, płk. Sokółowski oraz wyżsi oficerowie. Na trumnie ś. p. Zmarłej złożono liczne wieńce m. in. od Marszałkowskiego Pilsudskiego, od premiera Prystora i jego małżonki i w. in.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 27 marca. (PAT). Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 28 b. m.: Pogodnie i ciepło przy słabych wiatrach miejscowych. W nocy słabe przymrozki.

Temperatura we Lwowie w dniu 27 marca wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 736.58, temperatura — 1.1, o godz. 1 w południe ciśnienie barometryczne 737.62, temperatura + 8.5, o godz. 9 wieczór ciśnienie barometryczne 737.93, temperatura + 4.8.

Manifestacje Żydów w Polsce przeciw terrorowi hitlerowskiemu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 marca. (G) Akcja protestacyjna Żydów przeciw antysemitkiemu wystąpieniu w Niemczech objęła również i Żydów polskich. Trzy największe organizacje gospodarcze żydowskie w Polsce, mające swe centrały w Warszawie, t. j. Centrala Związku kupców, Centralny Związek drobnych kupców i handlarzy oraz Centralny Związek rzemieślników Żydów w Polsce, uchwaliły najostrożniejszy protest przeciw zaistnieniu antyżydowskiemu w Niemczech, grożąc wyrzeczeniem się niemieckich towarów.

Dziś między godziną 5 a 7 na znak protestu zamknięte zostały sklepy żydowskie. Poza to wydano odezwę do Żydów. W dzisiejszych demonstracjach brały udział wszystkie bez różnicy ugrupowania żydowskie.

Pod koniec zebrania giełdowego poseł Wiślicki wygłosił przemówienie, protestujące przeciw prześladowaniu Żydów w Niemczech. Na znak protestu zebrani opuścili Giełdę na 45 minut przed zamknięciem notowań.

O nastrojach antyniemieckich wśród Żydów świadczy fakt, że gdy wczoraj w dzielnicy żydowskiej na ulicach ukazało się auto „Torpedo“ Bernarda Sabomona, który uciekł z Berlina przed prześladowaniami, tłum Żydów, zauważwszy na samochodzie proporczyk o barwach cesarskich, pobił Sabomona i nadwyreżył mocno jego samochód.

Warszawa, 27 marca. (Sz) Wszystkie dzisiejsze zgromadzenia protestacyjne odbyły się w Warszawie wobec rozporządzenia Komisarjatu Rządu w lokalach zamkniętych. Jedynie w godzinach popołudniowych na ul. Królewskiej koło pl. Marszałka Piłsudskiego zgromadził się większy tłum Żydów, którzy usiłowali zorganizować manifestacje uliczne, przycem wznosili okrzyki antyniemieckie. Wobec zakazania manifestacji, ulicznych policja tłum ten rozpędziła.

Antyhitlerowskie demonstracje Żydów we Lwowie.

W ślad za ogłoszoną wśród Żydów całego świata akcją protestacyjną przeciw ekscesom antysemitkiemu Hitlerowców w Niemczech, lwowskie organizacje żydowskie urządziły również szereg wieców protestacyjnych. Wiece takie odbyły się już w niedzielę. Przemawiali na nich wiceprezydent miasta Chajes, poseł Jaeger i inni. Uchwalono tutaj szereg rezolucji, protestujących przeciw gniebieniu Żydów w Niemczech. Wczoraj w południe w sali kina „Atlantic“ odbyło się jeszcze jedno wielkie protestacyjne zebranie. Porządek utrzymywała policja pod dowództwem komisarza Aftowicza. Po kilku przemówieniach, oraz uchwaleniu rezolucji, grupy uczestników wiecu rozeszły się po mieście wznosząc okrzyki przeciw Hitlerowi. Nie obyło się przytem bez nieporozumień. Oto większa grupa demonstrantów podeszła pod kino Casino na ul. Legionów i zniszczyła szyld reklamowy filmu „Ludzie w hotelu“. Demonstranci oczywiście nie wiedzieli, że jest to film amerykański i z Niemcami niema nic wspólnego, poza nazwiskiem autorki powieści z której został przerobiony.

W BORYŚLAWIU.

Borysław, 27 marca. (PAT) Dziś w Borysławiu odbył się wielki wiec protestacyjny ludności żydowskiej przy udziale ponad 3000 osób. Wiec uchwalił stanowcze rezolucje przeciwko barbarzyństwu niemieckiemu wobec Żydów, bojkot towarów niemieckich, nie wyłączając produktów farmaceutycznych, protest przeciwko zakusom niemieckim na całość granic Rzeczypospolitej, oraz podziękowanie dla Rządu polskiego za energiczną obronę Żydów obywateli polskich w Niemczech oraz

podziękowanie i cześć poselstwu polskiemu w Berlinie. Na wiecu przemawiali prezes Schmer, dr. Adlersberg, dr. Kapellner i dyr. L. Schutzmann.

W ŻÓŁKWI I MOSTACH WIELKICH.

Żółkiew, 27 marca. (PAT) Na manifestacyjnym wiecu ludności żydowskiej w Żółkwi uchwalono rezolucje przeciwko Niemcom i bojkot towarów niemieckich. Sklepy i warsztaty zostały od godz. 13 na znak protestu zamknięte.

Przy tłumnym udziale ludności żydowskiej odbyły się wiece protestacyjne w Mostach Wielkich i Kulikowie.

Co opowiadają ofiary prześladowań. Bojkot sklepów — demolowanie mieszkań — barbarzyńskie wybryki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 marca. (Sz) Katowicki korespondent Ag. „Iskra“ miał sposobność przeprowadzenia rozmowy z rodziną Żydów obywateli polskich, która przybyła z Niemiec do Katowic. Rodzina ta, złożona z Abrahama Bluma, jego żony i syna, mieszkała od lat w Nadrenji pod Essen, gdzie posiadała sklep. Od chwili rozpoczęcia teroru hitlerowskiego, rozpoczął się bojkot Bluma, a od dnia 4 marca rozpoczęły się napady na sklep, rozbijanie szyb i wyłamywanie drzwi. Podczas jednego z tych napadów syn Bluma, Leon, został pobity w obecność policjanta.

W dniu 9 marca doszło wreszcie do stanowczej rozprawy hitlerowców z rodziną Blumów. Do sklepu wtargnęło około 30 uzbrojonych hitlerowców, żądając natychmiastowego zamknięcia sklepu. Blum uczynił to. W pół godziny potem wtargnęli hitlerowcy do prywatnego mieszkania rodziny Blumów, zdemolowali je, Abrahama Bluma zbili do nieprzytomności, a kiedy Leon Blum usiłował telefonicznie połączyć się z Konsulatem polskim w Essen, hitlerowcy i jego zbili do utraty nieprzytomności. Nazajutrz rano rodzina Blumów ukryła się i złożyła skargę w Konsulacie polskim w Essen.

Dnia 16 marca oddział hitlerowców zamknął żonę Bluma w chlewie. Uwolniono ją stamtąd na interwencję Konsulatu polskiego.

Dnia 20 marca doręczono rodzinie Bluma nakaz opuszczenia Niemiec, wyntawiony przez prezydenta regencji.

Pod eskortą dwóch policjantów Blumowie zlikwidowali w przeciągu pół godziny swój majątek i wyjechali do Polski.

Essen, 27 marca. (PAT) W Duisburgu grupa hitlerowców wtargnęła do mieszkania szanowanego i popularnego wśród Żydów polskich rabina Bereischa, który przed kilku dniami został już raz pobity. Napastnicy wywlekli rabina na ulicę, owinęli go w sztandar republikański niemiecki i w tym stroju pedzili przy wrzaskach gawiedzi przez główne ulice miasta. Policja początkowo zupełnie nie interweniowała; dopiero po fakcie aresztowano rabina Bereischa ze względu na jego własne bezpieczeństwo. Żonę rabina Bereischa, znajdującą się w ciąży, dotkliwie pobito. Konsul polski w Essen, w towarzystwie swego zastępcy, odwiedził przebywającego w aresztach policyjnych rabina i interweniował u prezydenta regencji.

W Kolonii dwóch umundurowanych hitlerowców wtargnęło do mieszkania obywatela polskiego kupca Abrahama i przejąwszy drut telefoniczny grozili śmiercią jemu oraz jego żonie. Żona Abrahama pod wpływem strachu wyskoczyła przez okno z I-go piętra na bruk i złamała nogę oraz doznała obrażeń wewnętrznych. Napastnicy pobili Abrahama do krwi. Sąsiedzi, zaalarmowani krzykiem, wezwali policję i pogotowie, które odwiozło oboje Abrahamów do szpitala miejskiego. Napastnicy zbiegli!

Doniosły wynalazek belgijski. Aparat do wywoływania eksplozji na odległość.

Gandawa, 27 marca. (PAT) Belgijski inżynier van Stegen, który wymalazł krótkofalowy aparat radiowy do niszczenia przewodników elektrycznych na znacznej odległości, dokonał doświad-

czenia ze spowodowaniem wybuchu prochu na odległość. Aparat z odległości 12 km wysadził w powietrze ładunek prochu.

Hebda mistrzem Jasnego Brzegu.

Paryż, 27 marca. (PAT) Międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Jasnego Brzegu w Cannes zakończył się zwycięstwem Polaków: Tłoczyńskiego i Hebda, którzy weszli do finału po pokonaniu mistrza Jasnego Brzegu z roku ubiegłego Szwajcara Elmera.

Polacy zajęli dwa pierwsze miejsca,

rozgrywając między sobą finał. Mistrz Polski Hebda pokonał Tłoczyńskiego w 4 setach 0:1 6:4 6:3 6:3. W półfinale Hebda w spotkaniu z Elmerem odniósł poważny sukces, bijąc go 4:6 6:2 6:2. W drugim półfinale Tłoczyński pokonał Holendra Karstena 6:3 3:6 6:1.

Dom drewniany na wozie.

Borysław, 27 marca. Jan Kosowy z Borysławia przewoził na wozie cały swój domek drewniany, co wywołało tu wielką sensację. Domek w pewnej chwili zawadził o przewody elektryczne i kilka drutów zniszczył, do wypadku jednak nie doszło, gdyż szczęśliwym trafem znajdujący się tam kabel o wysokim napięciu nie został naruszony.

Śnieg łamie dachy.

Śniatyn, 27 marca. (PAT) Pod ciężarem śniegu załamały się w dalszym ciągu dachy dwóch domów mieszkalnych Felsensteina i Burmila w Zabłotowie. Ciężka warstwa nagromadzona go śniegu spowodowała również załamanie się dachu w szeregu wsi a nawet zupełne zawalenie się starych chat wiejskich.

Dziś posiedzenie Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 marca. (Sz) We wtorek 28 bm. o godz. 4 popoł. odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajdują się 17 sprawozdań poszczególnych komisji o poprawkach Senatu do ustaw, uchwalonych uprzednio przez Sejm.

Warszawa, 27 marca. (Sz) We środę 29 bm. o godz. 12.30 odbędzie się plenarne posiedzenie Klubu parlamentarnego BBWR w Sejmie.

200 miliardów marek długów zagranicznych.

Niemiecki instytut badania konjunktury oblicza ogólne zadłużenie zagraniczne publiczne i prywatne wszystkich państw świata na przeszło 200 miliardów marek i stwierdza, że głównymi wierzycielami są Stany Zjednoczone i Anglia. Jeśli się pominie długi kolonij i dominijów wobec swoich krajów macierzystych, co należy do pewnego stopnia traktować jako zadłużenie wewnętrzne, musi się skonstatować, że główny ciężar międzynarodowego zadłużenia ponoszą kraje europejskie. Na czele dłużników stoją Niemcy, których państwowe długi zagraniczne wynoszą około 7 miliardów mk. (bez długów reparacyjnych, które w myśl umowy lozańskie ustalono zostały ostatecznie na 3 miliardy mk.), a długi prywatne (zagraniczne), — ca 15 do 16 miliardów marek.

Następne miejsce zajmuje Francja, której dług zagraniczny wynosi ca 15 miliardów mk. Z kwoty tej przypada jednak zaledwie tylko 12 miliardy na faktyczne długi handlowe, natomiast około 14 miliardów mk. wynoszą długi wojenne, którą to sumę Francja obecnie kwestionuje. Trzecie miejsce przypada Anglii; również i tutaj gros długów stanowią długi wojenne (około 86 proc.).

Nowe kierunki emigracji.

W związku z zamknięciem emigracji do Argentyny, należy przypuszczać, że część fali wychodźczej z Polski skieruje się do Paragwaju. Emigracja pójdzie w 3 kierunkach: do kolonii „Fram“ w odległości 3 godzin jazdy koleją od granicy argentyńskiej do podmiejskich okolic pogranicznego miasta Encarnacion, gdzie ulokowało się już kilkanaście rodzin polskich, wreszcie do pobliskich okolic Asuncion w departamencie Ypacaray. Ze względu na łatwość zbytu produktów spożywczych, największą przyszłość będą miały powstające skupienia w dwóch ostatnich miastach.

Ozon w atmosferze planet.

Astronom rosyjski D. J. Eropkin donosi w „Naturwissenschaften“, że udało mu się stwierdzić przy pomocy analizy spektralnej wielkie ilości ozonu w wyższych warstwach atmosfery planet. Szczegółowe badania, dokonane w obserwatorium w Pułkowo dowiodły, że niema jakościowej różnicy między składem atmosfery wielkich planet a składem atmosfery ziemskiej.

Panika w kościele.

Montreal, 27 marca. (PAT) Pożar zniszczył doszczętnie kościół katolicki pod wezwaniem św. Jakóba. Straty wynoszą pół miliona dolarów. Aresztowano dwie osoby, podejrzane o podpalenie. W chwili wybuchu pożaru znajdowało się w kościele 2000 wiernych. Wskutek paniki, jaka wybuchła, wiele osób doznało obrażeń cielesnych. Cztery kobiety zostały ciężko ranne.

Akcja obniżki cen kartelowych wchodzi w stadium końcowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (Sz.) Obniżka cen węgla w kraju, w myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, winna faktycznie nastąpić na kopalniach od dnia 28 marca b. r. Nadzór lokalny nad ściśm wykonaniem rozporządzenia sprawować będą Urzędy górnicze. Ogólną kontrolę nad wykonaniem rozporządzenia sprawuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Warszawa, 27 marca. (PAT). Ogłoszone ostatnio rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, obniżające ceny węgla, stanowi końcowy etap prac Rządu w dziedzinie obniżenia cen skartelizowanych artykułów przemysłowych.

W drodze przymusowej zostały również obniżone ceny cukru o 20 groszy na kg w październiku 1932 r. rozporządzeniem Ministra Skarbu. Na skutek akcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, prowadzonej od roku ubiegłego, obniżce uległy również ceny artykułów w kilkunastu gałęziach przemysłu.

Wysokość obniżki cen od r. 1932 do chwili obecnej ilustruje następujący wykaz: na ceny węgla opałowego obniżka wynosi 20 proc., węgla przemysłowego 17 i pół proc., żelaza sztabowego 21 proc., na żelazo bednarkę obniżka dwukrotna wyniosła razem 19 proc., produkty naftowe: benzyna i nafta obniżone zostały od czerwca 1932 o 12 proc., szkło okienne o 24 proc., cement o 25 proc., kwas siarkowy o 25 proc., naczyńka emaljowane o 15 proc., papier bezdrzewny o 30 proc., papier rotacyjny 16 proc., papier piśmienny 15 proc., nawozy potasowe o 22 proc., nawozy

azotowe 18 proc., materiały wybuchowe jak lignozyt, amonit — 4—9 i pół proc., kwas solny 19 proc., sól glauberska 13 proc., kwas azotowy 10 proc., amoniak 15 proc.

Obecnie Rząd przeprowadza jeszcze końcowe prace, zmierzające do ustabilizowania tych zniżek.

Zasadniczym celem akcji zniżkowej ministerstwa było zmniejszenie rozpiętości cen pomiędzy artykułami przemysłowymi a rolniczymi oraz obniżenie kosztów produkcji i wzmocnienie konkurencyjności przemysłu przetwórczego. Obecnie Rząd nie naciska na konieczność dalszych zniżek, lecz pragnie, aby weszły one faktycznie w życie i doszły do konsumenta.

Posiedzenie komitetu wykonawczego budowy pomnika ks. bisk. Bandurskiego.

W sobotę odbyło się w ratuszu pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. Zdz. Strońskiego posiedzenie Komitetu wykonawczego do budowy pomnika ks. biskupa Bandurskiego. W zebraniu wzięło udział ponad 100 osób, przybyło także kilka delegacji z poza Lwowa, m. in. ze Stryja i Jarosławia.

Zebranie zagał wiceprezydent Stroński, który podkreślił, że w księdzu biskupie Bandurskim czcimy ideę państwową, przyczem Lwów ma tu specjalną rolę jako główny ośrodek przygotowawczej pracy niepodległościowej. Komitet obywatelski podejmuje inicjatywę lwowskiego Korpusu Kadetów, który własnymi siłami wykonał już prace przygotowawcze około bu-

dowy pomnika i zebrał na ten cel prawie 15.000 złotych.

Następnie kpt. Kumor złożył sprawozdanie z prac już dokonanych, a pułk. dypl. Florek (kmdt Korp. Kad.) przedstawił program pracy na przyszłość. Następnie dokonano podziału na sekcje. Jednomyślnie uchwalono postawić pomnik ks. biskupa na placu Cłowym i plac ten nazwać imieniem Ks. Biskupa Bandurskiego.

R. Dziędzielewicz dziękował delegacjom zamiejskim za przybycie, prosząc o przeprowadzenie akcji zbiorkowej na własnym terenie i rzucając myśl, aby akcję taką zorganizować w całym kraju.

Inż. Lisowski deklarował imieniem Związku Obrońców Lwowa jak najgorętszą współpracę.

Należy żywić nadzieję, iż chwalebna inicjatywa Korpusu Kadetów, podjęta obecnie przez całe społeczeństwo, będzie szybkim krokiem zmierzała do realizacji i że w zbiorce na ten cel kwoty, choćby najdrobniejszej, nie odmówi nikt z Polaków, komu droga jest świetlana postać kapłana-żołnierza i wysokie wartości ideowe i moralne, które reprezentował ks. biskup Bandurski.

Optymizm kanclerza skarbu Angli.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (G). Donoszą z Londynu: Kanclerz skarbu Neville Chamberlain wygłosił w Birmingham przemówienie, w którym wyraził się optymistycznie o widokach światowej konferencji gospodarczej.

Kanclerz skarbu uważa, że nigdy sytuacja nie była bardziej sprzyjająca załatwieniu sprawy długów wojennych, jak w chwili obecnej. Anglia zdolna przywrócić zaufanie do siebie w dziedzinie kredytowej. Do Londynu napływają kapitały z zagranicy. Anglia, która była zepchnięta na trzecie

miejsce wśród państw eksportujących, obecnie odzyskała dawne pierwsze miejsce. Od chwili utworzenia rządu narodowego otwarto w Anglii przeszło 200 fabryk, opartych na kapitałach zagranicznych.

5.228 BANKÓW USA WZNOWIŁO CZYNNOŚĆ.

Warszawa, 27 marca. (G). Według doniesień z Waszyngtonu, na ogólną liczbę 6.191 banków, zrzeszonych w t. zw. systemie Federal Reserve Bank, czynnych jest dziś już 5.228 banków.

Epilog niebywałego zajścia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (G) Przed Sądem okręgowym w Warszawie toczył się 25 bm. proces, stanowiący epilog zajścia, jakie wydarzyło się pod koniec lutego w kawiarni Europejskiej. Późną nocą przybył do tej kawiarni hr. Lasocki, właściciel dwóch majątków w powiecie kutnowskim, przebywający od dłuższego czasu w Niemczech i wszczął awanturę, podczas której padły z jego ust następujące słowa: „Ty polska św...., jeżeli się nie nauczysz po niemiecku, to dostaniesz po”

Na rozprawie świadkowie potwierdzili kategorię, iż Lasocki wypowiedział te obraźliwe słowa. Sąd wydał wyrok, skazujący hr. Lasockiego na 1 rok więzienia z zastosowaniem dotychczasowego środka zapobiegawczego, to jest aresztu.

Wywiad z Ign. Paderewskim.

„NIEMCY PRAGNĄ POWTÓRZYĆ ZBRODNIE Z ROKU 1793“. — ROOSEVELT IDEALISTA O PRAKTYCZNYM UMYŚLE.

Nowy Jork, 27 marca. (PAT). Na łamach „N. York Times“ ukazał się wywiad z Ignacym Paderewskim. Paderewski oświadczył, że Niemcy pragną powtórzenia zbrodni z r. 1793.

Nie zadowolą się oni Gdańskiem ani Pomorzem, lecz sięgną później po Alzację a następnie Austrię. Na taką zbrodnię świat nie może pozwolić. Pokój w Europie bez silnej Polski jest nie do pomyślenia. W Wersalu Niemcy obłudnie przestrzegali, że danie Polsce zbyt obszernych granic zwiększy możliwość pogromów żydowskich. A któż obecnie urządza pogromy żydowskie? Stwierdziwszy następnie, że Prusy Wschodnie były tylko kolonią niemiecką, Paderewski oświadczył, że Niemcy odrzuciły propozycje polskie dotyczące ułatwień komunikacyjnych przez Pomorze.

Na zapytanie, czy możliwa jest nowa wojna, Paderewski oświadczył, że nie, dodając, że żyjemy jednak w czasach, kiedy istnieją wszelkie możliwości.

Paderewski przyjechał do Nowego Jorku z Waszyngtonu, gdzie bawił przez dwa dni w gościnie u prez. Roo-

sevelta. Paderewski oświadczył, że osoba Roosevelta wywarła na nim głębokie wrażenie. Żywość jego umysłu i szerokość zainteresowań jest nieporównana. Paderewski określił Roose-

velta jako idealistę o praktycznym umyśle.

Podobny wywiad ukazuje się również w „Paris Midi“, udzielony Sauerweilnowi.

M. Ententa przeciw projektowi Mussoliniego.

Genewa, 27 marca. (PAT). Rada Małej Ententy w składzie: min. Benesz, min. Titulescu i min. Fokicz odbyła 25 b. m. posiedzenie celem zajęcia stanowiska wobec projektu Mussoliniego dyrektoriatu 4 mocarstw.

Rada Małej Ententy wyraziła swe krytyczne zastrzeżenia w związku z ewentualnością zawarcia tego rodzaju układów. Układy takie należą do przeszłości, oraz do okresu, kiedy jeszcze nie istniała Liga Narodów. Mała En-

tenta ubolewa, że w układach tych podkreślona została polityka rewizjonistyczna. Mała Ententa stwierdza, że polityka rewizjonistyczna nie jest zdolna uspokoić uczucia narodów. Rada Małej Ententy uważa za najważniejszy obowiązek konieczność skoncentrowania wszystkich sił na pracy dla pokoju i bezpieczeństwa świata.

Niebywały cynizm komisarza Rzeszy. Prześladowani znajdują ochronę... w areszcie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. (Sz). „Vossische Ztg.“ donosi w jednym z ostatnich numerów, że komisarz Rzeszy w Wirtembergii wydał komunikat, zalecający osobom, które z jakichkolwiek powodów politycznych albo z przyczyn rasowych czują się zagrożone, aby udały się pod ochronę aresztu.

Katowice, 27 marca. (PAT). „Ost-Deutsche Morgenpost“ donosi o napadzie na adwokatów żydowskich w sądzie w Gliwicach. Grupa młodych Niemców wtargnąwszy do sądu wyrzuciła kilka obrońców sądowych pochodzenia żydowskiego. Teroryści pobili trzech adwokatów.

Berlin, 27 marca. (PAT). Komisaryczny minister sprawiedliwości w Bawarii wydał polecenie najważniejszym instytucjom sądowym i władzom pro-

kuratorskim, aby nie powierzały sądom pochodzenia żydowskiego spraw karnych i dyscyplinarnych, jak również, aby prokuratorzy pochodzenia żydowskiego nie występowali jako przedstawiciele oskarżenia. Okólnik zakazuje również w sądach handlowych powierzania czynności sądowych sądom pochodzenia żydowskiego.

KIEPURA., GROŹNY DLA PAŃSTWA NIEMIECKIEGO.

Berlin, 27 marca. (PAT). Rząd komisaryczny w Saksonii zabronił odbycia koncertu Jana Kiepury w Lipsku i w Dreźnie. „8 Uhr Abendblatt“ donosi, że zakaz ten wydany został na podstawie dekretu Prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa niemieckiego.

Monopol tłuszczowy w Niemczech.

Berlin, 27 marca. (PAT). Hindenburg podpisał rozporządzenie wprowadzające monopol na produkcję tłuszczów i olejów. Biuro Wolffa podkreśla, że zarządzenie ma szczególne znaczenie z punktu widzenia obrony kraju.

GOERING „WYJAŚNIA“.

Berlin, 27 marca. (PAT). Minister Goering na konferencji z przedstawicielami prasy zagranicznej wygłosił przemówienie, w którym wyjaśnił sprawę represyj w Niemczech:

Redukcje urzędników Żydów z urzędów zostały dokonane tylko na podstawie ich przynależności do partii socjal-demokratycznej. Zmiany w obsadzeniu urzędów i procentowy stosunek jest sprawą czysto wewnętrzną Niemiec. Przywódcy marksizmu i Żydzi ponoszą winę za oszczerczą kampanię przeciwko Niemcom.

HASMONEA—POGOŃ 8:6.

W sobotę odbyły się zawody bokserskie między drużynami Hasmonei i Pogoni z wynikiem 8:6.

„ANSCHLUSS“ A POMORZE,

czyli o pomysłach pacyfikacyjnych, które prowokują wojnę.

Na berlińska uroczystość otwarcia Reichstagu i pruskiego Landtagu zjechała z Wiednia deputacja austriackich hitlerowców. Witał ją w swem inauguracyjnym przemówieniu komisarz Rzeszy dla Prus, minister Goering, a również i kanclerz Hitler w swem expose poświęcił ustęp idący „zjednoczenia wszystkich plemion germańskich“ — czem oczywiście obejmował w pierwszym rzędzie plemię „Deutsch-österreicherów“

Koncepcja „Anschlussu“ która już przed laty stanowiła problem polityczny usunięta została w ośmi przez sta nowczy sprzeciw Francji i Włoch, a zresztą sparaliżowana faktem, że spau peryzowana przez kryzys gospodarczy Austria wpadała w coraz większą zależność finansową od Francji. Koncepcja ta ożyła z powrotem, gdy Hitler doszedł do władzy i hasło zjednoczenia różnych „plemion“ niemieckich weszło w stadium realizowania. Ożyła ta koncepcja zresztą i z tego powodu, że pierwszym czynem nowego rządu niemieckiego było złamanie autonomii krajów związkowych, wypalenie separatyzmu dzielnicowego. Między Wiedniem i Berlinem była bariera a sta nowiła ją katolicka Bawaria. Barjera ta runęła, w Bawarii bowiem władza przeszła „prusacyzm“ również dobrze, jak w innych niemieckich prowincjach. To też rozwój hitleryzmu w Austrii nie napotyka właściwie poważniejszych przeszkód, wobec czego dokonuje się w Austrii ewolucja poglądów w kierunku, pożądanym przez kanclerza Rzeszy.

Na tle tej ewolucji występuje jednak — poza Niemcami i Austrią — bardzo charakterystyczne zjawisko, które nie powinno uciec naszej uwagi. Oto po rozmaitych miedowarzonych umysłach w Europie błakają się takie pomysły: czyby za cenę zgody na „Anschluss“ nie można na pewien czas zapewnić spokoju, czy oddając Austrię na łup Rzeszy — nie możnaby odwrócić na lat kilka ekspansji niemieckiej od Pomorza.

Pomysły takie trzeba z miejsca przegwoździć nie tylko ze względu na ich naiwność ale także jako niebezpieczne dla siebie i dla innych. Praktyka ostatnich kilkunastu lat wykazała chyba dowodnie, że każde zadanie poczynione postulatami niemieckimi jest tylko zachęceniem Berlina do dalszych żądań. Takie pociągnęła skutki przedwczesna ewakuacja Nadrenji, tak było, gdy Niemców przyjęto do Ligi Narodów, tak było, gdy skreślono im reparacje, i tak było, gdy blok „pięciu mocarstw“ w teorii uznał prawo Niemiec do równości w kwestii zbrojeń. Każdy z tych etapów ustępstw i ulg powodował natychmiast ze strony Berlina żądanie dalszych koncesji, dalszych świadczeń, dalszych ustępstw.

Niewątpliwie powtórzyłoby się to samo, gdyby za mileżąca zgodą Europy Wiedni dostał się w orbitę wpływów Hitlera, Austria została osiemnastym „krajem związkowym“ Rzeszy.

I dlatego amatorzy handlu terytorjalnego ludzą się. Mniejsza o to, czy świadomie, czy nieświadomie. Ludzą się, przypuszczając, że Niemcy przestaliby wtedy pożądanym okiem spoj

glądać w stronę swej wschodniej granicy...

Oczywiście, możliwe jest, że przez krótki czas — może lat kilka — byłoby Niemcy zaabsorbowani przeorganizowaniem swego państwa wskutek narostu doń tak wielkiej prowincji jak Austria. Ale cóż potem? Co po kilku latach?

Niemna żadnej wątpliwości, że bardzo szybko rozległoby się w Niemczech wołanie: chcemy bezpośredniego kontaktu z Prusami Wschodnimi! dać nam „korytarz“, który ten kontakt prze gradza! I wtedy — po kilku latach — sytuacja dla nas byłaby niechybnie o wiele gorsza... Bo wtedy Niemcy byłoby silniejsze, wzmocnione Austrią, a powtórnie w ciągu tylch kilku lat Hitler zapewne wzmocni z pewnością swe sły zbrojne Rzeszy.

Uciszenie (pozorne) na lat kilka kwe-

Z PRASY UKRAIŃSKIEJ.

Kongres studentów ukr. we Lwowie.

Jak podaje „Dilo“, we Lwowie odbył się IV Wszuchukraiński Krajowy Kongres Akademicki przy udziale 150 delegatów poszczególnych powiatowych organizacji, a w szczególności delegatów Lwowa, Krakowa, Poznania i Wilna. Otwierając obrady Kongresu, prezes organizacji akademickiej wezwał zebranych do uczczenia pamięci studentów, którzy „życie złożyli w ofierze dla ojczyzny“. W szczególności prezes organizacji wspominał o nazwiskach studentów, którzy „obecnie odsiadują więzienie i z tej przyczyny nie mogą wziąć udziału w zjeździe“. Równocześnie prezes powitał delegata litewskiego, który wziął udział w Kongresie.

Jak wynika z obrad kongresu w ub. roku studjowało we Lwowie 1650—1850 studentów ukraińskich, w Krakowie 200—300, w Warszawie około 170, w Poznaniu 100, w Wilnie 60, w Gdańsku 50, w Lublinie 50 i zagranicą 150—200. Ogółem zatem liczba Ukraińców studjujących, obracałaby się w granicach 2500—3000. W tej liczbie filozofia i prawo 40%, technika 18%, medycyna 6%, weterynaria 5%, teologia 12%, wyższe szkoły gospodarcze

5% i inne 9%. Z lwowskich ukraińskich organizacji tylko 4 zostały legalizowane przez Senat.

W rządzie politycznych spraw poruszono sprawę akcji katolickiej, którą zakwalifikowano jako poczynanie oportunistycznych czynników cerkiewnych, oraz sprawę „Luhów“ organizowanych przez dr. Daszkiewicza, do których Kongres ustosunkował się negatywnie.

Ku czci Szewczenki.

Staraniem Ukraińskiego Tow. Dobroczynności odbyła się w Ostrogu uroczysta akademja ku czci Szewczenki, urządzona z okazji 72-jej rocznicy jego zgonu. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele społeczeństwa polskiego. P. Bohacki wygłosił odczyt o historycznym rozwoju narodu ukraińskiego i o znaczeniu pieśni Szewczenki dla duchowego odrodzenia Ukrainy następnie recytowano szereg utworów wielkiego poety ukraińskiego.

podpisane organizacje okręgu paryskiego wznoszą okrzyk na świat cały:

Niech żyje Józef Piłsudski!

Staraniem Komitetu zbiorowego tych organizacji, w pięknej sali Adyar (square Rapp) dnia 18 b. m. odbyła się uroczysta i tłumna Akademja. Zagaił ją ambasador polski w Paryżu p. A. Chłapowski, powołując do prezydium czterech przedstawicieli Polonii paryskiej i obszernie charakteryzując rolę Marszałka Piłsudskiego w dzisiejszej Polsce. Przemówienie swoje zakończył ambasador życzeniami, jakie Polacy mieszkający lub przebywający we Francji dołączają do żyjących, płynących z całej Polski w ten uroczysty dzień w stronę Belwederu i okrzykiem: „Ten, który Polskę uczynił wolną, ten który jest żywym symbolem jej wielkości i siły, Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, niech żyje!“ Powstawszy z miejsca zebrani powtórzyli trzykrotnie ten okrzyk.

Zkolei zabrał głos Jan Lechoń, znany komity poeta i obecnie radca ambasady polskiej w Paryżu. W swoim dłuższym przemówieniu dał syntezę postaci i roli historycznej Piłsudskiego, przestudiowaną nurtem głębokiego liryzmu, pełną odkrywczych, poetyckich rzu-tów, wyrażoną w formie o wysokim walorze literackim. Dopiewaniem tej części programu były deklamacje p. Ta-deusza Rozmarynowskiego, który dał wysoką klasę interpretatorską kilku utworom, poświęconym Piłsudskiemu, oraz monologowi Konrada z „Wyzwolenia“.

stji rewizji granic wschodniej Niemiec, a dodanie Rzeszy już obecnie dla ten większego ich wzmocnienia na stłach 7 milionów Austriaków — to jeszcze groźniejsze aspekty na przyszłość.

Kto tego nie widzi — ten jest po prostu ślepy.

Zresztą gdyby tego rodzaju projekt „pacyfikacji“ stał się przedmiotem poważnych rozmów politycznych — rząd niemiecki wyciągnąłby zeń jeden tylko wniosek: — Słownie, a więc Europa uznaje, że coś musimy dostać... Odwrócimy więc tezę: dajcie nam Pomorze, a zrzekniemy się Austrii...

W zagadnieniu „Anschlussu“ zainteresowane są bezpośrednio i pośrednio liczne państwa. Od granicy Wiednia do granicy Czechosłowacji jest ledwo 2 godzinny drogą koleją... Usadówienie się rządu Hitlera w Austrii byłoby okrażeniem z flanki Czechosłowacji, której północno-wschodnia część zamieszkała jest zwarcie przez ludność niemiecką... Ale nie tylko Czechosłowacja miałaby w kwestii „Anschlussu“ bardzo poważne zastrzeżenia. Podejście Niemiec na linję Dunaju nie jest zaprawdę ani w interesie Włoch, ani Jugosławji, ani Rumunji... Bezpośredni kontakt Berlina z Budapesztem też nie uśmiecha się tym państwom...

Oto przeszkody, piętrzące się na drodze tych niesamowitych pomysłów. Błakających się po głowach przeróżnych polityków — uważających „Anschluss“ za mniejsze zło, niż dalsze nie zaspakajanie ekspansji terytorjalnej Niemiec.

Polska racja stała stale i trwale musi obstawać przy dotychczasowych wytycznych: chcemy i będziemy ściśle współdziałała z temi czynnikami w Europie, które stoją bezwzględnie na stanowisku poszanowania traktatów pokojowych. Na żaden „handel wymienny“ na żadną ofiarę „mniejszego zła“ — nie pójdziemy! Znamy bowiem Niemców i wiemy, że ruszenie jednej cegły z gmachu obecnej struktury miedzypaństwowej zagrażałoby niechybnie całemu gmachowi. My nie chcemy od Niemców niczego. Ale nie chcemy wydać Niemcom ani piędzi ziemi. Od tego nigdy nie odstąpimy. Dla nas miraż „zaspokojonych“ apetytów Niemiec przez wydanie im na łup Wiednia i wzmocnienie ich stamtu liczebno 7-mio milionowym przyrostem ludności — nie stanowi zabezpieczenia Pomorza. Wręcz przeciwnie: uważalibyśmy to za zapowiedź zagrożenia naszego stanu posiadania w niedługim czasie.

I dlatego na żadne takie kombinacje Polska nigdy swego placet nie da. M.

Uroczystość Imienia J. Piłsudskiego w Paryżu.

(Od specjalnego korespondenta).

Wielka co do liczby i tak dawna co do tradycji swolch kolonia polska w stolicy Francji — obchodziła bardzo uroczystość dzień Imienia Pierwszego Marszałka Polski. Trzydzięści cztery organizacji okręgu paryskiego od Biblioteki Polskiej i Federacji Polskich Związków Obróńców Ojczyzny poczynając, a kończąc na Związku Wytwórców Polskich oraz cztery organy prasowe („Narodowość“, „Ognisko“, „Polak we Francji“ oraz „Wiarus Polski“) — wydały łącznie w przeddzień święta narodowego odezwę następującej treści:

RODACY!

19 marca dzień Imienia Pierwszego Marszałka Rzeczypospolitej Polskiej, to święto Narodu Polskiego, bo w dniu tym ze wszystkich stron Rzeczypospolitej i ze wszystkich krańców świata, gdzie zdala od Ojczyzny biją serca polskie, płyną serdeczne życzenia dla Wodza, który jest nosobieniem naszej Ojczyzny.

Imię Jego od lat wielu — to symbol ofiarnej i niemal nadludzkiej pracy dla Narodu.

Gdy mrok niewoli otoczył ziemię polską, gdy w sercach ludzkich gasły jedna po drugiej nadzieje na wyzwole-

nie z kajdan, gdy załamały się resztki wiary w siły Narodu, gdy liczono, że tylko cud nas zbawić może —

Józef Piłsudski za murami więzień rosyjskich i na wygnaniu uczył nas hartu do walki o wolność, pokazał jak należy zrywać kajdany z rąk i łańcuch kraty więzień.

Pragnąc, by o losach Narodu decydował sam Naród i wiedząc, że wolność zdobywa się tylko na polach bitew — Józef Piłsudski jeszcze w niewoli stwarza zaczątki armii polskiej, a potem daje hasło do walki i prowadzi Legiony do zwycięstwa.

Zwyciężył i z zamętu wojny, stworzył niepodległe Państwo!

Dzisiaj, gdy tak wiele trosk życia codziennego zmusza nas do czujności, gdy panujący na całym świecie kryzys wyciska swe bolesne piętno i na naszej Ojczyźnie, bierzmy za przykład świetlaną postać Józefa Piłsudskiego i pamiętajmy, że zbiorowym wysiłkiem i karnością w działaniu łamie się wszelkie przeszkody i trudności.

Dzień 19 marca we Francji będzie dniem polskiej narodowej solidarności i oby wyrazem jedności dla dobra naszej Ojczyzny i nas samych.

By oddać powiny hołd Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu Jego Imienia.

Zjazd Prezesów Oddziałów Związku Legionistów Polskich.

W niedzielę, jak o tem pisaliśmy odbył się w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie przy ul. Bourlarda Zjazd prezesów oddziałów Związku Legionistów.

Na Zjazd przybyli prezesi: Oddziału Stanisławów, Jedlicze, Przemyśl, Żółkiew, Krosno, Rzeszów, Jarosław, Lesko, Łańcut, Stryj, Horodenka, Turka n/Str., Borysław, Tłumacz, Sambor, Sanok, Tarnobrzeg, Drohobycz, Kołomyja, Dolina i Lwów.

Zjazd zaszczyli swoją obecnością: P. Wojewoda lwowski Belin Prądmowski, D-ca Korpusu O. K. VI. Generał Bolesław Popowicz, prezydent miasta Wacław Drojanowski, wice-marszałek Sejmu Polakiewicz, delegat Zarządu Głównego poseł Starzak, prezes Rady Grodzkiej BBWR p. poseł Stroński, p. Starosta grodzki Romuald Klimow, starosta powiat. Eckhardt, dyrektor lasów państw. inż. Szubert, imieniem Związku Strzeleckiego dr. Jan Bryl, imieniem Dykcji P. K. P. dyr. St. Świgoń, imieniem Kuratorium Okr. Szk. Lwów. wizytator Koziara, imieniem Okręgu Związku Strzeleckiego Czaplinski Zygmunt. Komendant miasta i opiekun Legionowy ppłk. dypl. Zygmunt Kuczyński, sekretarz Rady Grodzkiej BBWR poseł Wojtowicz, prezes Syndykatu dziennikarzy Bronisław Laskownicki, prorektor WSHZ Prof. dr. Ciesielski, kpt. dr. St. Roliński, sekretarz Kirchner, i inni.

Z ramienia Zarządu Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie wzięli udział Prezes Okręgu P. poseł dr. Br. Wojciechowski, sekretarz Okręgu Dyr. Retter Marjan, kier. Bratniej Pomocy Okręgu Kpt. Tad. Blicharski, kier. sekcji kultur, oświat. dr. Jan Rogowski, skarbnik Dr. Jan Szumski, kier. sekcji organ.-ekon. dr. Tad. Falkiewicz, oraz Członkowie Zarządu Łoziński, Marjan Zygmuntowicz Zygmunt, Pryma Mieczysław, oraz imieniem Oddziału Zw. Legionistów Lwów sekretarz dr. Jasieniak.

Zjazd otworzył i zagal w krótkich słowach prezes Okręgu poseł Dr. Br. Wojciechowski. Referat polityczny wygłosił Delegat Zarządu Głównego Poseł Starzak, następnie przemawiali kolejno wice-marszałek Sejmu Polakiewicz, poseł Dr. B. Wojciechowski i inni.

Między doniosłymi rezolucjami z dziedziny politycznej organizacyjnej i gospodarczej, Zjazd Prezesów jednogłośnie powziął następujące uchwały: „Zjazd Prezesów Oddziałów Związku Legionistów Okręgu Ziemi Czorswieńskiej uchwała:

1. Przesłać Obywatelowi Prezesowi Zarządu Głównego Związku Legionistów Polskich i BBWR Ob. Waleremu Sławkowi wyrazy oddania i zapewnienia wytrwałej pracy dla dobra Państwa na tej wysuniętej placówce Ziemi Czorswieńskiej.

2. Wspólnie przystąpić z Zarządem Okręgu do ostatecznego zlikwidowania bezrobocia na terenie Oddziału Związku.

3. Przystąpić do intensywnej pracy polityczno-społecznej w ramach BBWR i organizacji społeczno-kulturalnych, w pierwszym rzędzie ze Związkiem Strzeleckim.

4. Zwrócić się do Zarządu Głównego o przyspieszenie sprawy zaliczenia do wysługi lat w instytucjach Państwa wch i Samorządowych, służbę w Legionach i w Organizacjach wojskowo-niepodległościowych.

5. Wyrzucić potępienie tym elementom z pośród obywatelskiej młodzieży akademickiej, które nie bacząc na Uroczystość Imienia Komandanta, drogą każdemu Legioniście, nie bacząc na sztandar Legionowy, który jest świętością dla każdego Polaka, poważyli się w sposób tchórzliwy obrzucić kamieniami maszerujący w dniu 18 marca br. spokojnie ze śpiewem na ustach pochód Legionistów i kombatantów! — Ten zbrodniczy wybrzyknął niedowierzonych młodzieży i smarkaczy jest tem godniejszy napiętnowania za nie-

ślowie endeccy w interpelacji zgłoszonej w Sejmie w sposób kłamliwy, fałszywie przedstawili przebieg zajścia, twierdząc, że to uczestnicy pochodu pierwszego zaczęli mieszkańcom domu akademickiego przy ul. Łozińskiego we Lwowie. Przeciwno tej insynuacji Legioniści protestują a na przyszłość zapowiadają poraż pierwszy i ostatni, iż w razie najmniejszej zaczepki ze strony obywatelskich posiekaków, zastosują natychmiastowe i doraźne środki.

Po wzniesionych okrzykach i na cześć I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Prezesa Zarządu Głównego Walerego Sławka i Prezesa Okręgu Br. Wojciechowskiego i odśpiewaniu „Pierwszej Brygady“ Zjazd zamknięto, poczem uczestnicy udali się na wspólny obiad w salach restauracji hotelu Krakowskiego.

Koncert orkiestry marynarki wojennej

Sympatyczna wizyta orkiestry reprezentacyjnej marynarki wojennej we Lwowie była dla nas, tak szeroka przestrzeń odgródzonych od brzegu morskiego, istną rewelacją. Nie domyślił się nawet, że młoda marynarka polska pochwalić się może tak znakomitą trupą orkiestralną, która nie tylko stanowi świetny środek podniecia i propagandy, ale mogłaby nawet iść w zawody z zespołami, jedynie cele artystyczne mającymi na oku. Wykazał to w całej pełni niedzielny koncert w teatrze Wielkim.

Zespół orkiestry detej, złożony z czterdziestu członków bez względu na rangę wojskową, pozostaje pod wytrawną batutą kpt. Aleksandra Dułina. Cechuje ją nie tylko nicomylnie zgranie i brawura, jak też niezwykła zdolność, zwłaszcza przy tym rodzaju instrumentów, interpretacja utworów, nawet w najsubtelniejszych momentach. Powie dzieć to należy przedewszystkiem o Polonezie As durt Chopina, wykonanym z wielką finezją i połotem (jak-

Na wczoraj rano zapowiedziana była wizja lokalna ekspertów sądowych piwnicy willi Zaremby w Brzuchowicach. Już od wczesnych godzin porannych wille Zaremby otoczyły liczne posterunki policyjne. Ochrona ta jednak okazała się zbyt słaba, gdyż publiczność nie zainteresowała się wcale nauce, w której brały udział same tylko osoby urzędowe. Policjanci tworzyli więc jedyną publiczność wizji. O godz. 10.15 na miejsce przybyli: Sędzia śledczy dr. Macheta, prokurator dr. Przytułski, obrońca dr. Axer, oraz rzeczoznawca sądowy inż. Przetocki. Naocznie rozpoczęto zaraz od obejrzenia piwnicy. Stwierdzono na wstępie, że jest zupełnie sucha. Żadnych śladów wewnątrz nie znaleziono. Po zaprotokolowaniu tego faktu inż.

Koncert orkiestry marynarki wojennej

kolwiek w tempie może trochę za szybkim).

Program, jak przystało na orkiestrę marynarską, rozpoczął majestatyczny „Hymn do Bałtyku“ i awertura z „Legendy Bałtyku“ Nowowiejskiego. Wykonanie utworów tanecznych Dworzaka i Saint-Saensa wykazały przepyszne poczucie rytmiki.

Ostatnia część programu szła w kierunku propagandowym i istotnie wywołała gorący oddźwięk na widowiu, (która niestety świeciła pustkami zapewne z powodu pogłosek o katastrofie, jakiej ulec miał zespół w drodze do Lwowa). Ogniście odebrano wiązanek polskich piosenek Sidorowicza i Namyśłowskiego, wplatając w nie odczytane śpiewki marynarskie ze słowami samego dyrygenta, kończąc efektywnym marszem z fanfarami „Wirtuti Militari“ Dułina.

Obecni urządzili dzielnym „wielkim morskim“ serdeczną owację.

w zast. Mich. Gr.

Druga naoczność sądowa w Brzuchowicach.

Przetocki, przy pomocy narzędzi dokonana pomiarów piwnicy. Następnie dokonano żmudnej pracy zdjęć profilowych gruntu, a wreszcie przystąpiono do zniwelowania całego terenu. Prace te mają na celu ustalenie w jakiej głębokości znajduje się woda podskórna i w jakim stosunku jej poziom znajduje się do poziomu wody w basenie. Praca nad ekspertyzą sądową trwała przez cały dzień. Zostanie ukończona ona w dniu dzisiejszym, poczem inż. Przetocki sporządzi pisemny jej wyznik. Obrońcę dr. Axera, który wyjechał na proces do Krakowa, zastępuje koncypient jego dr. Schönkopff w towarzystwie doradcy technicznego obrońcy inż. Dominika.

Incydent podczas wyświetlania filmu o Gorgonowej.

Relacja naszego sprawozdawcy z naoczności sądowej w Brzuchowicach w ubiegłym tygodniu doniosła m. in. o nakręceniu przez znanego reportera filmowca Mariana Fuksa filmu, przedstawiającego wizję lokalną w Brzuchowicach. Film ten przed kilku dniami wszedł na ekrany Warszawy, wywołując wśród rzesz żadnych sensacji. Warszawiaków niebylewale zainteresowanie. Podczas jednego z ostatnich seansów tego filmu, zdarzył się następujący incydent. Gdy na ekranie ukazała się postać Gorgonowej schodzącej ze stopni werandy w stronę basenu w ciemnej sali rozległ się pojedynczy głos jakiegoś wzburzonej kobiety: „powiesić ją“. Okrzyk ten wywołał natychmiastową reakcję ze strony publiczności. Ponieważ było ciemno na sali, powstała nieopisana awantura. Zapalono dopiero światła i wezwano policję, której wejście położyło kres awanturze.

Zamach samobójczy żony kolejarza.

Wczoraj w południe w domach kolejowych przy ul. Gródeckiej 131, żona przetokowego kolejowego, Helena Skwarek, poczęła się wierać w straszliwych boleściach. Domownicy nie orientowali się w jej dolegliwościach, wezwali tylko czempredzej pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia stwierdził, że jest to samobójcze otrucie jodyną. Skwarekowej w szpitalu przepiękano żołądek. Stan jej zdrowia jest wciąż groźny.

Krwawy napad w parku Kościuszki.

Wczorajszej nocy przez park Kościuszki przechodził 22-letni Grzegorz Zakopiański. Nagle z bocznej alei wypadł jakiś żołnierz. Z dobytym nożem rzucił się na Zakopiańskiego i zadał mu dwa ciosy w bok i głowę. Potem uciekł. Pogotowie ratunkowe zabrakło ciężko rannego Zakopiańskiego do szpitala. Żandarmeria wszczęła poszukiwania za tajemniczym żołnierzem-napastnikiem.

Dla dzieci polskich z Niemiec.

Przemyśl. W Przemyślu rozpoczął już prace przygotowawcze komitet, który zajmuje się urządzeniem kolonji letniej dla dzieci polskich z Niemiec, Śląska Opolskiego i Gdańska. Kolonja która mieścić się będzie w Krasiczyźnie, obejmie w tym roku 50 dzieci, a więc dwa razy tyle, co poprzednio.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ

W 250 rocznicę odsieczy Wiednia.

Tarnopol. Pod protektoratem p. wojewody tarnopolskiego Kazimierza Mozyńskiego a pod przewodnictwem p. Włodz. Ciesińskiego utworzony został w Tarnopolu komitet wojewódzki obchodu 250-lecia odsieczy wiedeńskiej. Z uwagi na to, że na terenie woj. tarnopolskiego leży Olesko, miejsce urodzin króla Jana III, oraz Podhorce,

własność rodziny Sobieskich, a także Podhajce i inne pola bitew Sobieskiego na Podolu, Komitet woj. ma specjalnie ważne i wdzięczne zadania w czasie jubileuszu wielkiego króla, do spełnienia. Komitet rozpoczął już działalność, zapraszając do współpracy cały szereg osób i wydając odpowiedzialny odezwę.

Z niedoli farmaceutów pracowników.

Przed kilku dniami odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Związku zawodowego farmaceutów pracowników oddział Lwów, w sprawie warunków pracy i płacy pracowników aptek prywatnych.

Na zgromadzeniu podniesiono, że wśród pracowników szerzy się bezrobocie z powodu ogólnych redukcji personelu oraz nadmiernego dopływu sił do zawodu. Kwalifikowani pracownicy przyjmowani są w aptekach po opłaceniu idących w tysiące dolarów „kaucji“ a praktykanci za kilkuset dolarowym haraczem.

Mającą stać na strażę godności zawodu aptekarskiego Izba Aptekarska Małopolski Wschodniej biernie przypierała się tym nieczym praktykom a obecnie dąży do nieproporcjonalnej z istniejącymi warunkami obniżki płac. Zamiast uregulować w sposób godziwy płace posiadającego wyższe wykształcenie personelu aptekarskiego, Izba dąży do usankcjonowania eksplo-

atacji pracowników zmuszonych przyjmować śmiesznie niskie płace. Istniejąca dotąd i normująca harmoniicznie wypracowania pracowników i pracodawców umowa, została przez Zarząd Izby Aptekarskiej rozwiązana a w jej miejsce proponowano obniżkę 30—33 proc.

Walne zebranie uchwaliło bronić swej sprawy za pośrednictwem czynników państwowych a w razie potrzeby urządzić strajk demonstracyjny.

Włamanie do kasy sądu.

Czortków. Wczoraj w nocy nieznani sprawcy włamali się do gmachu sądu grodzkiego w Tlustem, gdzie usiłowali rozpruć kasę. Włamywacze zostali spłoszeni i zdołali zabrać tylko 283 znaczki T. O. M. oraz drobniaki. Kasa została łomem lekko uszkodzona. Sprawców narazie nie ujęto.

Mukden -- Jehol -- Pekin.

Przednie straże japońskie stanęły już pod bramami Pekinu, dawnej stolicy cesarskiej Chin. Sztabowcom z Tokio nie wystarczy już zajęcie całkowite prowincji Jehol, którą postanowiono oficjalnie przyłączyć do nowego państwa Mandżukuo. Gdy armia Mikada przygotowywała się do generalnego szturmu na pozycje chińskie, broniące dostępu do Jehol, dyplomacja tokijska oświadczyła uroczyście przez usta ambasadorów w stolicach Europy i Ameryki, iż Japonia pragnie tylko zabezpieczyć Mandżurię przed ewentualnym atakiem ze strony Chin i w tym celu okupuje prowincję Jehol, położoną na południu - wschód od Mukdena a na północy - wschód od Wielkiego Muru chińskiego, właściwej granicy Chin środkowych. Wówczas mówiono i potwierdzano to w Genewie, w Lidze Narodów, iż wojska japońskie nie przekroczą Muru Chińskiego, gdyż nie idzie tu o żadne zamachy na Chiny i o podboje, lecz jedynie o trwałe zabezpieczenie granic nowopowstałego państwa Mandżukuo.

Tymczasem Pekin... znajduje się w przededniu zajęcia go przez upojoną ławami zwycięstwami armię japońską. Flaga cesarska państwa Wschodzącego Stońca powiewać będzie nad byłą stolicą republikańskich Chin.

Czy Japończycy wyjdą z Pekinu tak prędko, jak doń weszli? Wydaje się to wątpliwem. Jeśli Japonia zdecydowała się nagle na rozszerzenie swojej akcji militarnej i swoich planów politycznych, to ma to swoją przyczynę istotną i swoją podstawę realną. A tą przyczyną jest — wyjście Japonii z Ligi Narodów.

Z chwałą, gdy przedstawiciele Japonii zgłosili w imieniu swego rządu oświadczenie do Ligi Narodów, gdy oświadczyli, że rząd cesarski nie zgadza się na żadne restrukcje w podjętej na Dalekim Wschodzie akcji, z tą chwilą Japonia poczuła się zupełnie swobodną w wyborze metod działania, obiorze celów i rozmiarów swojej akcji politycznej — wojennej.

Przynależność do Ligi Narodów kępowała Japonię tylko formalnie. Zajęcie Mukden, utworzenie „niepodległego” państwa Mandżukuo, blokada Szanghaju, atak na Jehol — wszystko to odbywało się bez aprobaty konsylium genewskiego, a liczone się w Tokio jedynie z ewentualnością czynnego wystąpienia i protestu ze strony Rosji i Stanów Zjednoczonych.

Dzisiaj, gdy Japonia jest już poza Ligą Narodów, gdy doszła do wniosku, że nie tylko może się nie liczyć z for-

malnymi protestami Genewy, ale że nie grozi jej, przynajmniej w tej chwili, jakaś akcja ze strony zainteresowanych mocarstw europejskich czy też U. S. A. na Dalekim Wschodzie — ekspansja militarna stała się odpowiednikiem i wykładnią ekspansji politycznej rządu Mikada.

Japonia dąży obecnie za wszelką cenę, bez oglądania się na formy i pakiety, do takiego umocnienia swej pozycji w Chinach, aby wszelkie próby zmiany dokonywanych faktów na terenie chińskim stały się niemożliwe do osiągnięcia — chyba za cenę podjęcia i przeprowadzenia wojny. A na ten krok nikt z zainteresowanych dzisiaj odważyć się nie chce. Przeto Japonia idzie naprzód.

E. R.

Korrelacja języka łacińskiego z historią starożytną.

Obok kwestyj naukowych porusza się na posiedzeniach Polskiego Towarzystwa Filologicznego (Kolo Lwów) również zagadnienia dydaktyczne i metodyczne. Aktualność ich zwiększa się zwłaszcza teraz wobec zbliżającej się reformy ustroju szkoły średniej, która ma wejść w życie z początkiem nowego roku szkolnego. Potrzebę omawiania takich tematów na zebraniach Twa Filologicznego podniósł także Naczelnik Wydziału Szkół Średnich w Kuratorium OSŁ, p. L. Jus przy zamknięciu konferencji filologów, którą władze szkolne urządziły w dniach 9 i 10 grudnia 1932 r. dla zapoznania nauczycielstwa języków starożytnych z zadaniami, z jakimi się spotka w nowym gimnazjum.

Na odbytem niedawno (10 bm.) posiedzeniu miesięcznym Twa, po odczytaniu naukowym, prof. Władysław Gruźewski omówił zagadnienie korrelacji języka łacińskiego z historią starożytną, wykazując wiele punktów styecznych między obu przedmiotami nauczania. Skutkiem tego język łaciński może być „bramą wypadową” do uzupełniania, rozszerzania a nawet samodzielnego traktowania pewnych zagadnień z zakresu historii starożytnej, która w programie szkoły jest traktowana zbyt fragmentarycznie. Na ile tego stosunku między obu przedmiotami referent wyróżnił trzy rodzaje korrelacji tj. pomocniczą, rozszerzającą i samodzielną, stosownie do tego, czy język łaciński w stosunku do historii starożytnej odgrywa rolę pomocniczą, czy wiadomości z historii starożytnej rozszerza czy też wkońcu wprost samodzielnie traktuje. Ponadto referent stwierdził, że stosunek korelacyjny nie jest współczesny, lecz musi się albo nawiązywać do nabytych poprzednio wiadomości (korrelacja „pro praeterito”) lub zapowiadać przyszłe związki (korrelacja „pro futuro”).

Ponadto referent zwrócił uwagę na to, że język łaciński i historia starożytna może korrelować z nauką o Polsce współczesnej i wogóle historią nowożytną, o ile chodzi o genezę różnych pojęć prawnych z zakresu prawa publicznego i prywatnego, a ponadto pewnych ogólnych zjawisk społecznych, gospodarczych i politycznych. Stąd wynika wielka żywotność tych przedmiotów i ich aktualne znaczenie.

W dyskusji garsę uwag dorzucił dyr. Bednarowski i Szmyt, radca Śniadek i referent.

stp.

Strzeleckie zawody szkolne we Lwowie.

Staraniem Obw. Kom. P. W. 40 p. p. odbyły się z okazji imienin 1-go Marszałka Piłsudskiego w dniu 25 III. b. r. zawody strzeleckie z broni małokalibrowej na strzelnicy Miejsk. Komitetu WF i PW (Pohulanka) o nagrodę wędrowną w postaci plakiety brązowej 1-go Marszałka Polski, ufundowaną przez Miejski Komitet WF i PW we Lwowie dla zespołów hućców szkolnych szkół średnich z terenu miasta Lwowa. Zawody powyższe zaszczylił swą obecnością: z ramienia Komendy Garnizonu płk. Giegel-Melechowicz 40 p. p., z ramienia Kuratora Okręgu Szkolnego Lwów prof. Dąbrowski, oraz szereg przedstawicieli władz szkolnych i sportowych.

Do zawodów stanęło 18 zespołów a 7 zawodników.

1-sze miejsce w klasyfikacji zespołowej zajął zespół I. Gimn. Państw. w składzie Czupkowski, Buechwald, Jochanowicz, Gedroyć, Walaga, Szoldziński i Dubieński, uzyskując 638 punktów na 700 możliwych, a temsamem

zdobytą poraz drugi z rzędu wspomnianą nagrodę; 2) IV. Gimn. 615 pkt.; 3) VII. Gimn. 608 pkt.; 4) III. Gimn. 586 pkt.; 5) Państw. Szkoła Techn. 576 pkt.; 6) XI. Gimn. 573 pkt.; 7) X. Gimn. 568 pkt.; 8) Państw. Semin. Naucz. 560 pkt.; 9) V. Gimn. 553 pkt.; 10) II. Gimn. 551 pkt.; 11) VI. Gimn. 543 pkt.; 12) Żyd. Gimn. Pryw. 535 pkt.; 13) Semin. im. B. Prusa 508 pkt.; 14) XII. Gimn. 495 pkt.; 15) VIII. Gimn. 491 pkt.; 16) IX. Gimn. 480 pkt.; 17) Tow. Szkoły Handl. 453 pkt.

1-sze miejsce indywidualne zajął Jochanowicz 96 pkt. (I. Gimn.); 2) Gedroyć 94 pkt. (I. Gimn.); 3) Śmiechowski 94 pkt. (III. Gimn.).

Organizacja i kierownictwo zawodów spoczywało w rękach Obw. Kom. P. W. 40 p. p. kpt. Groszka Józefa. W skład komisji sędziowskiej i obliczeniowej zawodów wchodził: kpt. Jagiełłowicz, por. Łukomski, por. Zimnoch, prof. dr. Chrystowski, prof. Hołubowski, prof. Kapałka, prof. Rzepka i chor. Romaniszyn.

Ważne dla emigrantów do Stanów Zjednoczonych.

Syndykat Emigracyjny kilkakrotnie w swoich biuletynach komunikował emigrantom, starającym się o wyjazd do Stanów Zjedn. o konieczności wystarania się od swych krewnych, przebywających w Ameryce, listów gwarancyjnych. Pomimo to jednak w dalszym ciągu przyjeżdżają emigranci do konsulatu amerykańskiego w Warszawie, przywoząc jedynie paszport zagraniczny i dokumenty, wymienione w karcie wstępu. Nie mają natomiast gwarancji pieniężnych z Ameryki.

W związku z tem zaznacza się, że konsulat amerykański przy udzieleniu wizy na wjazd do Ameryki, bada z całą dokładnością stan majątkowy osoby, wzywającej, wymaga bezwzględnie przedstawienia zaświadczeń banków amerykańskich, stwierdzających wysokość wkładów oraz zaświadczeń od pracodawców z podaniem dokładnego zarobku miesięcznego osób, zamieszkałych w Ameryce. A więc żony, jadące do swych mężów, mężowie — do swych żon, dzieci, udające się do rodziców i rodzice, mający swe dzieci w Ameryce — muszą bezwzględnie posiadać z Ameryki omawiane wyżej gwarancje, gdyż w przeciwnym razie wizy nie otrzymają i zmuszone będą wracać do domu. Listy gwarancyjne mogą być wysyłane bezpośrednio z Ameryki do konsulatu amerykańskiego w Warszawie (Jasna 11), lub też na ręce emigrantów. Zaznacza się przytem, że gwarancje, wystawione w roku ub. są

nieważne i posiadacze ich muszą zwrócić się do swych krewnych o ponowne wyrobienie zaświadczeń.

Wystawa polarna w Leningradzie

Sowiecki Instytut Arktyczny zorganizował w Leningradzie wystawę, która ma na celu przedstawienie wyników pracy naukowej sowieckich badaczy podbiegunowych za ubiegłe 15 lat. Na wystawie reprezentowane są wszystkie dziedziny wiedzy w zakresie związanym z wyprawami podbiegunowymi, a więc geologia, hydrobiologia, etnografia, zoologia, kartografia, meteorologia, aerologia, oceanografia i inne.

Samochody i pojazdy mechaniczne w Polsce.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, na terenie Polski kursuje obecnie ogółem 34.197 pojazdów mechanicznych. Na 10.000 mieszkańców przypada przeciętnie 105 pojazdów.

Liczba samochodów wynosi ogółem 25.266, z czego 11.672 przypada na pojazdy prywatne i urzędowe, 5.426 na dorożki samochodowe, 2.545 na utobusy, oraz 5.623 na samochody ciężarowe. Ponadto zarejestrowanych jest 8.182 motocykli, oraz 749 innych pojazdów mechanicznych.

Obrady komisji L. N. do spraw opieki nad dziećmi i młodzieżą

W dniu 27 bm. rozpoczęła się w Genewie sesja komisji doradczej do spraw opieki nad dziećmi i młodzieżą przy Lidze Narodów. Komisja ta obradować będzie w dwóch komitetach: opieki nad dzieckiem, oraz walki z handlem kobietami i dziećmi.

Z ramienia Rządu polskiego w obradach komisji weźmie udział b. Minister Zdrowia dr. Chodźko, oraz radca Wanda Woźtowicz-Grabowska z Ministerstwa opieki społecznej.

Na co może się przydać człowiek?

Pytanie to należy rozumieć dosłownie. Angielski chemik J. J. Lanson obliczył to dokładnie i oto rezultaty jego badań. W ciele człowieka jest dość dużo płynów, aby napełnić 40 litrowe naczynie. Z tłuszczu można zrobić 7 kawałków mydła, a z węglanów można przygotować łaseczki grafitowe do 9 tysięcy ołówków. Metali zawiera organizm stosunkowo mało. Z żelaza, jakiego zawiera organizm ludzki, można by z łatwością wykuc 1 gwóźdź średniej wielkości. Zato wapnem można by wybilić spory pokój. Fosforu starczy na 2.200 zapalek.

Z wydawnictw periodycznych

DWUMIESIĘCZNIK „NIEPODLEGŁOŚĆ”

Opuszcil prasę drukarską nowy, 16-ty zeszyt dwumiesięcznika „Niepodległość” stałego wydawnictwa Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski. Bardzo żywo rozwijająca się ostatnio działalność Instytutu B. N. H. P., zaznaczająca się całym szeregiem pierwszorzędnych wydawnictw odnoszących się do dziejów najnowszej Polski — dokumentuje się zwłaszcza przez fakt stałego nieprzerwanego od czterech lat wydawania swego organu jakim jest „Niepodległość”. Nie zatrzymując się dłużej nad oceną wartości tego czasopisma które, wśród wszystkich interesujących się historią najnowszą zbyt dobrze jest znane — wystarczy przytoczyć treść ostatniego zeszytu „Niepodległości”.

W dziale artykułów dr. Maria Złotorycka zamieszcza dłuższą pracę o Bronisławie Szwarcem, jednym z najwybitniejszych organizatorów z przed powstania 1903 roku, z którym na wygnaniu szweryjskim spotkał się swego czasu Józef Piłsudski. Drugą pracę stanowi artykuł dr. Próchnika p. t.: „Z dziejów wyjazdu rosyjskiego i wzajemnych usług rządówaborczych”, dalej Andrzej Wachowiak pisze o „Przedwojennej emigracji polskiej w Westfalii i Nadronii jako czynniku unarodowienia”, Wl. Pohóg — Malinowski kończy dłuższą pracę o pamiętnej radzie czerwcowej P. P. S., p. t.: Na przelomie ideowym”, wreszcie Władysław Studnicki kreśli wspomnienia „Z pierwszych dni wojny”, a Jan Śniadek typowy przedstawiciel szarej, bezimienniej masy powiackiej daje barwny opis służby P. O. W. na wsi w r. 1918.

Poza działem artykułów „Dokumenty” zawierają szereg pierwszorzędnych materiałów do historii Zjazdu Paryskiego i Ligi Narodowej, zaś dział „Miscellanea” jak zwykle zawiera drobne, niemniej cenne przyczynki do okresu objętego programem „Niepodległości”. Zeszyt zamyka dział „Sprawozdań” zawierający liczne recenzje z najnowszych wydawnictw, z pomiędzy których poddana została ostrej ocenie dwutomowa praca Seydy, scharakteryzowana przez dr. Wacława Lipińskiego w recenzji „Historia na usługach polityki”. Zeszyt zawiera ponadto ciekawe ilustracje, między innymi fotografie z albumu żandarmskiego, gdzie się znajduje również fotografia z młodych lat obecnego Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego. Cena zeszytu pojedynczego zł. 6.—, roczna prenumerata zł. 30. Adres Redakcji i Administracji: Instytut Badania Najnowszej Historii Polski, Warszawa, Al. Ujazdowska 1, telefon 2-02-02, prawa 27.

